





Szanowni Państwo

Oddajemy w Państwa ręce przedostatni w tym roku numer naszego miesięcznika. Pokazujemy Państwu, jak wspólnie świętowaliśmy 11 listopada. To wyjątkowe i ważne dla każdego Polaka święto odbywało się w cieniu pandemii koronawirusa. Pamiętając o bohaterach walk o wolność, odwiedziliśmy również szczególnie ważne miejsca pamięci w powiecie kieleckim. W tym wydaniu przybliżamy Państwu także sylwetki ciekawych mieszkańców naszej Małej Ojczyzny: Wacława Pawlika – softysa Niw, Piotra Jaśtala – czołowego biegacza górskiego oraz Piotra Węglińskiego – złotego mistrza karate. Żegnamy również radnego Zdzisława Zapalę i Henrykę Brzozę, którzy pozostaną w naszej pamięci.

Życzę przyjemnej lektury.

Mirosław Gębski
Starosta Kielecki

KALEJDOSKOP POWIATU KIELECKIEGO

Listopad 2020, 7/2020
NR INDEKSU ISSN 2081-173X
Wydawca:
Starostwo Powiatowe w Kielcach
25-211 Kielce, ul. Wrzosowa 44
tel.: 41 200 12 00, tel./fax: 41 200 12 10
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:
Agnieszka Madetko, tel.: 41 200 13 92
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl
Paweł Milewicz
e-mail: milewicz.p@powiat.kielce.pl
Agata Lisowska
e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl
Anna Duda
duda.a2@powiat.kielce.pl

Fotografie:
Archiwum Starostwa Powiatowego w Kielcach „Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego” dostępny jest w Starostwie Powiatowym w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin powiatu kieleckiego. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów. Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest zabronione. Wydawnictwo bezpłatne. Nakład 4000 egz.



Skład i druk:
Drukarnia Makar-Print
tel.: 41 317 01 37, 509 34 34 24, 570 570 701,
e-mail: biuro@makar-print.pl



11 listopada obchodziliśmy Święto Niepodległości. O jego istocie i znaczeniu rozmawiamy ze starostą kieleckim Mirosławem Gębskim.

Panie starosto, jakie znaczenie ma dla Pana 11 listopada?

To bez wątpienia jeden z najważniejszych dni w roku. Obok chociażby Święta Konstytucji 3 maja jest to dzień, w którym raduje się cała nasza Ojczyzna, nasz Naród. To także czas, w którym powinniśmy być dumni z faktu, że jesteśmy Polakami, że kiedy przyszło nam stanąć w obronie wolności kraju, potrafiliśmy się zjednoczyć i tę wolność wywalczyć. Dla mnie osobiście ten dzień jest symbolem umiłowania Ojczyzny, nadziei, wolności i zwycięstwa.

O czym wobec tego powinniśmy pamiętać?

11 listopada 1918 roku był dniem przełomowym nie tylko dla Polski, ale i całej Europy. Wspominając tamte wydarzenia, bez wątpienia powinniśmy pamiętać także o bohaterach – tych, których znamy, ale i tych, których nazwisk nigdy nie poznaliśmy. To dzięki ich odwadze i determinacji możemy być wolni, niezależni i suwerenni. Na wzór ich patriotycznej postawy także my dzisiaj powinniśmy dawać świadectwo umiłowania dla Polski.

Jak podsumuje Pan tegoroczne świętowanie niepodległości w trudnych warunkach epidemii?

Cieszę się, że mimo wszystko byliśmy zjednoczeni. Chociaż z powodu epi-

demii nie mogliśmy być fizycznie razem, to świętowaliśmy i wyrażaliśmy naszą jedność z Ojczyzną każdym naszym gestem. Na wielu posesjach, w oknach, na balkonach pojawiła się piękna polska flaga. Tego dnia cały nasz kraj stał się biało-czerwony. Świętowaliśmy również w przestrzeni wirtualnej, co dało się zaobserwować między innymi w mediach społecznościowych. Na wielu profilach pojawiły się dedykowane nakładki na zdjęcia profilowe. Jeszcze przed Narodowym Świętem Niepodległości apelowałem o to, aby tego dnia towarzyszyła nam zaduma i zgłębianie naszej walki o wolność. Chciałem, abyśmy zadbali o to w naszych domowych ogniskach, w małych, lokalnych społecznościach. Jestem przekonany, że tak właśnie się stało, że mimo epidemii pokazaliśmy naszą narodową dumę. To była dla nas wszystkich wielka lekcja patriotyzmu. Pamiętajmy jednak, aby radować się z tego, że jesteśmy Polakami i właśnie tutaj jest nasz dom nie tylko 11 listopada. Miłość do Ojczyzny jest fundamentem wolnego i niepodległego państwa, dlatego naszą suwerenność powinniśmy pielęgnować poprzez wyrażanie szacunku dla Rzeczypospolitej Polskiej. Życzę wszystkim każdego dnia nieustającego poczucia wspólnoty i jedności. Wiwat Polska!

Rozmawiała Anna Duda

Obchody Święta Niepodległości w powiecie

Tegoroczne obchody Święta Niepodległości ze względu na epidemiczne odbywały się w bardzo ograniczonym zakresie. Nabożeństwa w intencji Ojczyzny oraz składanie wiązanek i zniczy w miejscach pamięci przebiegały w reżimie sanitarnym. Mimo że nie mogliśmy tłumnie świętować, pokazaliśmy, że pamiętamy o polskiej drodze do wolności.

W obchodach 102. rocznicy odzyskania niepodległości uczestniczyli członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach. Mariusz Ściana wziął udział w uroczystościach w Chmielniku – w parku Niepodległości przy pomniku Wdzięczności. Monument ten upamiętnia walczących o wolną Polskę bohaterów ziem chmielniczkich.

Narodowe Święto Niepodległości powinno być niezwykle ważnym dniem dla każdego Polaka. Pamiętając o tym, co wydarzyło się 102 lata temu, dajemy piękny przykład naszej patriotycznej postawy – mówi Mariusz Ściana, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Z kolei w Piekoszowie Narodowe Świę-

to Niepodległości uczcił Cezary Majcher wraz z radnymi powiatowymi Tomaszem Gruszczyńskim i Sylwestrem Kasprzykiem. Msza święta w intencji Ojczyzny odbyła się w Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia, a po niej pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego oddano hołd walczącym o wolność.

– To ważne, abyśmy mimo tak trudnego czasu, jaki mamy teraz, pamiętali o tym, że wielu odważnych ludzi oddało swoje życie za to, abyśmy byli wolni i mogli tą wolnością się cieszyć – przypomina Cezary Majcher, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

W Łagowie w obchodach Święta Niepodległości wziął udział Stefan Bąk.

Mimo że nie organizujemy w tym roku dużych obchodów, niezwykle cieszy mnie to, że bardzo wielu z nas o tym święcie pamięta. Na licznych posesjach widać biało-czerwone flagi, chętnie świętujemy również w Internecie. Nasza patriotyczna postawa jest ważnym przykładem dla kolejnych pokoleń – podsumowuje członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk.

(aduda)



Chryzantemy w miejscach pamięci w powiecie

Kilkadziesiąt chryzantem trafiło do ważnych miejsc pamięci związanych z historią polskiej walki o wolność w powiatach kieleckim i włoszczowskim. Kwiaty złożył tam starosta kielecki Mirosław Gębski.

O przekazanie chryzantem Starostwo Powiatowe w Kielcach wystąpiło do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. – Chcieliśmy w ten sposób włączyć się w akcję pomocy dla sprzedawców kwiatów i zniczy, którzy ze względu na zamknięcie cmentarzy nie mogli ich sprzedać przy nekropoliach w pierwszych dniach listopada. Teraz kwiaty te ozdobiły miejsca ważne w naszym powiecie związane z historią walki o wolność. Cieszę się, że trafiły tam na 102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. To ważne, abyśmy pamiętali o bohaterach – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.

10 listopada starosta złożył kwiaty przed pomnikiem upamiętniającym żołnierzy Wojska Polskiego w Lekominie. Chryzantemy ozdobiły również monumenty poświęcone bohaterom walczącym



o wolność m.in. w Kajetanowie, Wiśniówce, przy Górze Sosnowicy, w Samsonowie, Kołomani, Tumlinie, Miedzianej Górze i Raszówce.

W czwartek 12 listopada starosta kontynuował odwiedzanie miejsc pamięci narodowej. – W ten sposób oddajemy również hołd bohaterom walki o niepodległość naszej Ojczyzny – mówił.

Starosta złożył kwiaty przed pomnikami w Chotowie i Lasocinie. W tym ostatnim miejscu towarzyszył mu radny powiatowy Krzysztof Soboń. Monumenty w obu tych miejscowościach związane są z działaniami Brygady Świętokrzyskiej NSZ. Sta-

rostwo Powiatowe w Kielcach w tym roku już po raz drugi zorganizowało rajd rowerowy jej szlakiem.

Z kolei we Włoszczowie przed budynkiem Starostwa Powiatowego Mirosław Gębski wraz z Dariuszem Czechowskim, starostą włoszczowskim, upamiętnili mieszkańców ziemi włoszczowskiej, którzy walczyli o niepodległość. Ostatnim punktem, który odwiedził starosta, była miejscowość Szalas w gminie Zagnańsk. Została ona mocno doświadczona, miała tu miejsce jedna z największych pacyfikacji ludności w powiecie.

(aduda)



Środki ochrony dla mundurowych z unijnym wsparciem



Maski ochronne, rękawice i inne środki ochrony osobistej przekazaliśmy kieleckim policjantom. – W trosce o bezpieczeństwo na bieżąco będziemy wydawać środki ochrony. Pierwsza partia trafiła właśnie do mundurowych realizujących czynności związane z koronawirusem na tzw. pierwszej linii – mówi wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

21 października podpisano umowę pomiędzy Komendą Miejską Policji w Kielcach a Starostwem Powiatowym w Kielcach. Urząd realizuje duży unijny projekt pod nazwą „Powiat Kielecki w walce z koronawirusem SARS-CoV-2 – działania zmierzające do przeciwdziałania i zwalczania epidemii”.

– To wsparcie jest jednym z elementów naszej pomocy w ramach walki z koronawirusem, otrzymujemy je 213 podmiotów we wszystkich 19 gminach powiatu kieleckiego. Samych rękawiczek zamówiliśmy blisko 2 miliony, a maseczek około 220 tysięcy. Mam nadzieję, że wszystko, co udało się pozyskać z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020, będzie ogromną pomocą dla wszystkich naszych mieszkańców. Kwota ogólna projektu, dzięki której

mu pomagamy w walce z koronawirusem, to ponad 7 mln 650 tys. złotych. Na jego realizację pozyskałmy 6,5 mln zł. Dzięki temu do podmiotów z powiatu kieleckiego trafiają: maseczki, rękawiczki, płyny dezynfekcyjne, środki ochrony osobistej, drobny sprzęt medyczny przekazywany do ZOZ-ów w gminach. Są także lampy bakteriobójcze i bronchoskop – wylicza Tomasz Pleban.

Komendant miejski policji insp. Tomasz Śliwiński w imieniu podległych mu policjantów podziękował Zarządowi Powiatu za wsparcie. – Z pewnością środki te zostaną właściwie spożytkowane, aby zapewnić bezpieczne warunki do pracy policjantom – powiedział komendant. Jak przyznał, zdecydowanie przybyło im obowiązków, takich jak choćby sprawdzanie osób przebywających na kwarantannie lub w izolacji czy kontrolowanie przestrzegania przez mieszkańców obostrzeń sanitarnych.

Jak przyznał członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana, przystępując do projektu, Zarząd najpierw zdiagnozował potrzeby. – Rozmawialiśmy z partnerami na wczesnym etapie. Pytaliśmy, jaki sprzęt jest im potrzebny. Wiedzieliśmy, że służby mundurowe potrzebują specjalistycznych maseczek, kombinezonów, które zabezpieczą ich



w stu procentach – ocenił.

To jednak nie koniec działań w ramach projektu. – Dla naszych jednostek oświatowych udało nam się pozyskać kolejne środki: 261 tysięcy złotych. Dzięki temu zakupimy najpotrzebniejsze rzeczy, w tym: bramki wejściowe do badania temperatury, ozonatory i bezdotykowe dozowniki do dezynfekcji rąk – mówi Tomasz Pleban.

Środki do walki z koronawirusem otrzymają również placówki ochrony zdrowia. Do Szpitala Powiatowego w Chmielniku zakupione zostały trzy dezynfektory medyczne oraz aparat EKG. Do Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka – Szpitala Specjalistycznego w Kielcach trafiły rękawiczki chirurgiczne. – Dla tej lecznicy zakupiliśmy także urządzenie do szybkiego diagnozowania COVID-19 wraz z odczytnikami – dodał Stefan Bąk, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

O tym, że to nie pierwsza pomoc powiatu w walce z koronawirusem, przypomniał podczas podpisywania umów członek Zarządu Powiatu Cezary Majcher: – Zaopatrzyliśmy już wszystkie gminy w niezbędne środki ochrony osobistej, których koszt to blisko 2 mln zł.

(amad)

Szpital już z urządzeniem do diagnozowania COVID-19



Urządzenie do szybkiej diagnostyki COVID-19 wraz z odczytnikami, które Powiat Kielecki zakupił dla Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka – Szpitala Specjalistycznego w Kielcach, jest już w lecznicy.

Dzięki niemu znacząco skróci się czas oczekiwania na wynik. To niezwykle ważne, zwłaszcza

w przypadku lecznicy o takim profilu, jak ta przy ul. Prostej.

– Rodzące pacjentki, które trafiają do naszego szpitala, nie mogą długo czekać na wynik testu na COVID-19, a dzięki nowemu urządzeniu czas ten skrócił się z kilkudziesięciu godzin do kilkudziesięciu minut. Mając wynik testu, szybko możemy podjąć decyzję, czy pacjentka powinna trafić do izolatorium, czy na salę ogólną. I co ważne, Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka stało się samowystarczalne pod kątem diagnozowania COVID-19. Nie musimy testować pacjentek ani personelu w laboratoriach zewnętrznych – informuje członek Zarządu

Powiatu w Kielcach Stefan Bąk.

Urządzenie jest czteromodułowe, co oznacza, że można badać jednocześnie 4 próbki. Pozwala nie tylko na diagnozowanie COVID-19, ale i innych chorób wirusowych. Z testów mogą korzystać wyłącznie pacjentki szpitala oraz jego personel.

Sprzęt został zakupiony w ramach projektu „Powiat Kielecki w walce z koronawirusem SARS-CoV-2 – działania zmierzające do przeciwdziałania i zwalczania epidemii”, dofinansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014–2020.

Anna Duda



Kolejne wsparcie dla rodzin zastępczych



157 dzieci umieszczonych w 108 rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczo-wychowawczych z terenu powiatu kieleckiego otrzyma niezbędny sprzęt komputerowy. – Laptopy trafią do dzieci, które pozostają w domach i pobierają naukę zdalnie – mówi członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk. Wartość pomocy to blisko pół miliona złotych.

O d początku pandemii powiat kielecki mocno zaangażowany jest w działania mające na celu walkę z epidemią koronawirusa. Udzielamy wsparcia służbom medycznym, gminom, straży pożarnej i policji. – Podejmujemy liczne działania, których celem jest wal-

ka z koronawirusem. Szukamy rozwiązań, dzięki którym możliwe jest ograniczenie rozprzestrzeniania się epidemii, a także łagodzenie jej skutków – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.

– Po pomocy na walkę z pandemią udzielonej jednostkom ochrony zdrowia oraz domom pomocy społecznej przyszła kolej, by pomóc rodzinnej pieczy zastępczej – mówi Stefan Bąk.

W ramach projektów „Centrum Usług – Współpraca na rzecz społeczności lokalnej” oraz „Wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie epidemii COVID-19” z Programu Operacyjnego „Wiedza, Edukacja, Rozwój” z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej 108

rodzin zastępczych otrzymało laptopy z oprogramowaniem dla 157 dzieci, wraz ze środkami ochrony osobistej na kwotę ponad pół miliona złotych – informuje Stefan Bąk i dodaje, że nic nie zastąpi radości w oczach dzieci z ich pierwszego komputera.

(amad)



Szansa dla niepełnosprawnych



Promesy na utworzenie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych wręczone zostały w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach.

Promesy dziesięciu przedsiębiorcom na utworzenie nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych wręczył starosta kielecki Mirosław Gębski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk oraz senator Krzysztof Słoń.

Zarząd Powiatu przekazał łącznie ponad 440 tysięcy złotych wsparcia na utworzenie 10 miejsc pracy. Podczas spotkania promesę otrzymała także jedna osoba niepełnosprawna, dzięki czemu będzie mogła uruchomić własną działalność gospodarczą – mobilne

biuro rachunkowe. Średnia kwota dofinansowania dla jednego beneficjenta to około 40 tysięcy złotych.

Pieniądze pochodzą z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Za pośrednictwem Starostwa Powiatowego w Kielcach trafiły do przedsiębiorców.

Jak podkreślił Stefan Bąk, wsparcie otrzymało jedenaście osób pracujących w zawodach, na które było zapotrzebowanie, m.in. mechanik, kierowca, sprzątaczkę, barman, pomocnik piekarza czy betoniarz. Warto również zaznaczyć, że osoby niepełnosprawne, które prowadzą własną działalność, mogą liczyć na inne formy wsparcia. Mowa tu o refundacji składek na ubezpieczenie społeczne. Tutaj dofinanso-

wanie przyznawane jest w zależności od stopnia niepełnosprawności – mówi Stefan Bąk.

Warto wspomnieć, że kieleckie Starostwo bardzo aktywnie współpracuje z PFRON. – W 2018 roku 33 osoby skorzystały z takiego wsparcia, w 2019 – 35, w tym roku łącznie wsparliśmy 37 osób, 18 niepełnosprawnych założyło własną działalność, 19 znalazło zatrudnienie u pracodawcy. Tylko w tym roku przekazaliśmy blisko 1,5 miliona złotych – mówi starosta Mirosław Gębski.

Jak wylicza Stefan Bąk, w ubiegłym roku Starostwo przeznaczyło ponad 1 mln 180 tys. dla 22 osób, które podjęły samozatrudnienie, a 11 osób znalazło zatrudnienie u przedsiębiorców. – W tym roku środki, którymi dysponujemy, są większe o 20% – przyznaje.

Senator PiS Krzysztof Słoń podkreślił, że przedsiębiorcy korzystający z tego wsparcia są bardzo dobrze nastawieni do osób niepełnosprawnych. – One jako pracownicy sprawdzają się w pracy tak samo dobrze jak osoby zdrowe. Jestem bardzo rad, że w naszym powiecie są osoby, które pomimo swoich problemów zdrowotnych chcą pracować i rozwijać się. To pokazuje, że każdy może osiągnąć cel, który sobie założy – zaznacza senator Słoń.

Agnieszka Madetko



Laureaci konkursów ekologicznych



Zwycięzcy dwóch konkursów: „Przyroda powiatu kieleckiego zimą i wiosną w obiektywie” oraz „Segreguj razem z nami – butelki typu PET oraz papier”, otrzymali nagrody z rąk członka Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusza Ściany.

W Starostwie Powiatowym w Kielcach podsumowano ubiegłoroczną, XVI edycję programu edukacji ekologicznej dla powiatu kieleckiego pn. „Dla Ziemi, dla siebie”, realizowanego w ramach „Programu ochrony środowiska dla Powiatu Kieleckiego na lata 2016–2020 z perspektywą do roku 2025”.

– Po raz kolejny dzieci i młodzież z powiatu kieleckiego pokazali, że przyroda i ochrona środowiska jest dla nich bardzo ważna. Cieszę się, że poprzez ich zaangażowanie od początku trwania Programu udało się uratować już około 18 615 drzew – mówił członek Zarządu Powiatu Mariusz Ściana. – To bardzo ważne, aby już od najmłodszych lat uczyć, jak dbać o otaczającą nas przyrodę.

Adresatami konkursu fotograficznego byli uczniowie klas VII–VIII szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz młodzieżowych ośrodków wychowawczych z terenu powiatu kieleckiego. Na konkurs

wpłynęło 26 prac z 13 placówek oświatowych. Młodzież uchwyciła na zdjęciach piękno naszego powiatu wiosną i jesienią, wykazując się niesamowitą pomysłowością co do techniki i wyboru fotografowanych miejsc.

Wśród nagrodzonych uczniów jest Krzysztof Grabarski ze Szkoły Podstawowej w Tokarni. – Zdjęcia wykonałem zimą i wiosną nad rzeką Białą Nidą, która znajduje się na terenie Chęcińsko-Kieleckiego Parku Krajobrazowego – powiedział laureat II miejsca. Nagrodzeni uczniowie otrzymali sprzęt sportowy.

Jednym z najbardziej znanych przedsięwzięć w ramach Programu jest konkurs zbierania surowców

wtórnych „Segreguj razem z nami – butelki typu PET oraz papier”. – Przez 16 lat uczniowie przynieśli do szkół ponad 1153 tony odpadów, z czego 1095 ton stanowił papier. Tak duża ilość zebranego surowca wtórnego świadczy o bardzo dobrej wiedzy uczniów o recyklingu – dodał członek Zarządu Powiatu.

Wzorem lat ubiegłych w konkursie uczestniczyli uczniowie ze szkół podstawowych i został on przeprowadzony w kategorii grupowej i indywidualnej. Do udziału w konkursie zgłosiły się 32 szkoły podstawowe, z czego tylko 8 placówek, z uwagi na pandemię COVID-19, udokumentowało przeprowadzenie konkursu.

Ogólnie wszyscy uczestnicy zebrali blisko 71 ton odpadów, w tym: papieru 68 257 kg i butelek typu PET – 2600,40 kg. Rekordzistą w kategorii grupowej został, tak jak w roku ubiegłym, Zespół Placówek Oświatowych w Jaworzni gm. Piekosów, który zebrał 22 598 kg odpadów.

Natomiast najlepszym zbieraczem w kategorii indywidualnej okazał się Marceli Kałuża, uczeń z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Cedzynie, który przyniósł 5867 kg odpadów (5800 kg makulatury i 67 kg butelek typu PET). – Pomagała mi rodzina i przyjaciele w zbieraniu makulatury – powiedział wyróżniony uczeń.

Agata Lisowska



Żegnamy radnego Zdzisława Zapalę



Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w wieku 70 lat Zdzisława Zapalę, radnego Rady Powiatu w Kielcach. Najbliższym składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zdzisław Zapala urodził się 23 września 1950 roku w Kielcach. Mieszkał w gminie Miedziana Góra. Był cenionym i doświadczonym samorządowcem. Zasiadał w Radzie Powiatu w Kielcach V i VI kadencji. Od najmłodszych lat angażował się w życie społeczne. Działał w ZMW w gminie Niewachtów, był prezesem Zarządu Gminnego OSP RP w Miedzianej Górze, przez kilka kadencji zasiadał w Radzie Gminy Miedziana Góra. Czynnie uczestniczył w działalności Gminnego Klubu Sportowego „Wicher” w Miedzianej Górze i Stowarzyszenia Inicjatyw Gospodarczych Gminy Miedziana Góra. W latach 2008–2016 był kierownikiem Zakładu Gospodarki Komunalnej w Miedzianej Górze.

Jako radny Powiatu Kieleckiego szczególną wagę przywiązywał do spraw związanych z poprawą dostępności do służby zdrowia oraz bezpieczeństwa na drogach. W pracy przyświecała mu idea: Bezpieczeństwo najważniejsze!

W naszej pamięci pozostanie jako osoba otwarta na współpracę, ciepła i zawsze uśmiechnięta.

Rodzinie i Bliskim wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy składają: starosta kielecki Mirosław Gębski wraz z Zarządem Powiatu w Kielcach, przewodniczący Rady Powiatu Jacek Kuzia wraz z Radą Powiatu w Kielcach oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Kielcach.

Nowi komendanci komisariatów w powiecie

Inspektor Tomasz Śliwiński, komendant miejski policji w Kielcach, powierzył obowiązki nowym komendantom komisariatów w powiecie kieleckim. Na czele jednostki w Chęcinach stoi asp. szt. Arkadiusz Nowak, dotychczasowy komendant w Morawicy. Jego miejsce zajął podkom. Marcin Kania, dotychczasowy kierownik Referatu Kryminalnego w jednostce w Strawczynie.

Pełniący obowiązki komendanta Komisariatu Policji w Chęcinach asp. szt. Arkadiusz Nowak jest funkcjonariuszem z 24-letnim stażem. W swojej karierze pełnił służbę zarówno w pionach prewencji, jak i kryminalnym. W przeszłości był m.in. kierownikiem Referatu Kryminalnego Komisariatu w Chęcinach oraz pełnił obowiązki komendanta tej jednostki. Od 8 września 2016 roku był komendantem Komisariatu Policji w Rakowie, a od 1 lipca 2019 kierował jednostką w Morawicy. Pełniący obowiązki komendanta Komisar



sariatu Policji w Morawicy podkom. Marcin Kania służbę w policji rozpoczął 13 lat temu. W przeszłości pracował w oddziałach prewencji oraz Komisariacie Policji I w Kielcach, gdzie przeszedł kolejne szczeble służbowe w pionie kryminalnym. Od 1 grudnia 2016 roku kierował Referatem Kryminalnym w Komisariacie Policji w Strawczynie.

Poznają procesy demokratyczne w UE

Warsztaty plastyczne, wykłady, wspólne sadzenie drzewka upamiętniającego ofiary systemu totalitarnego – to niektóre elementy projektu unijnego #ShareEU realizowanego przez powiatowe szkoły ponadpodstawowe.

Powiat kielecki w partnerstwie z Uniwersytetem Jagiellońskim, Świętokrzyskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach oraz europejskimi uniwersytetami w Włoch (Università Degli Studi Dell'Aquila, L'Aquila) i Słowacji (Univerzita Mateja Bela, Bańska Bystrzyca) realizuje projekt pod nazwą „Kształtowanie obywatelstwa europejskiego w społeczeństwach posttotalitarnych. Refleksje po 15 latach od rozszerzenia Unii Europejskiej”.

– Projekt ma przyczynić się do lepszego zrozumienia demokratycznych procesów społecznych zachodzących w Unii Europejskiej, zarówno w wymiarze historycznym, jak i współczesnym. Jego głównym celem jest stworzenie ponadnarodowej de-

baty i refleksji na temat działań edukacyjnych oraz społecznych związanych z kształtowaniem obywatelstwa europejskiego w społeczeństwach posttotalitarnych – informuje Tomasz Pleban, wicestarosta kielecki.

W ramach projektu młodzież uczestniczyła w zajęciach warsztatowych pod nazwą „Barwy narodowe państw biorących udział w projekcie ShareEU inspiracją okolicznościowych prac plastycznych z termoutwardzalnej modeliny”.

– Zainteresowanie wśród uczniów warsztatami było duże, jednak z powodu pandemii mogła w nich uczestniczyć określona grupa. Nasi uczniowie pokazali, że posiadają dużą wiedzę na temat Unii Europejskiej, jak również państw członkowskich – opowiada Ewa Pasternak, nauczyciela multiplikator z Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku.

– Nasze spotkanie rozpoczęliśmy uroczystym zasadzeniem pamiątkowego drzewka, pozyskanego dzięki życzliwości Nadleśnictwa Chmielnik. To był symboliczny gest, aby upa-

mPrawo Jazdy już wkrótce

Od 5 grudnia nie trzeba będzie wozić przy sobie prawa jazdy. Właśnie tego dnia w aplikacji mObywatel pojawi się mPrawo Jazdy. To oznacza, że kierowcy korzystający z tej usługi nie będą musieli mieć przy sobie tradycyjnego dokumentu.

– To udogodnienie, z którego z pewnością warto skorzystać. Dzięki niemu już nie tylko dane z naszego dowodu osobistego czy dowodu rejestracyjnego auta będą dostępne w telefonie, ale w pierwszym tygodniu grudnia dołączy do nich również prawo jazdy. To sprawia, że rozszerza się tzw. wirtualny portfel, dzięki czemu mniej dokumentów musimy mieć przy sobie w portfelu tradycyjnym – informuje Cezary Majcher, członek Zarządu Powiatu w Kielcach, który nadzoruje Wydział Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym.

Jak informuje Ministerstwo Cyfryzacji, z aplikacji mObywatel korzysta już ponad półtora miliona osób. Liczba użytkowników stale się jednak zwiększa dzięki temu, że do aplikacji wprowadzane są kolejne udogodnienia.

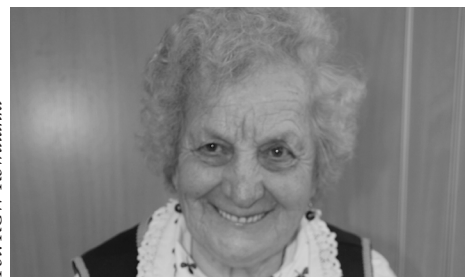
(aduda)

miętnić ofiary systemów totalitarnych XX wieku. Trudny to i bolesny temat, jednak dla młodych ludzi jest to wymowny sygnał, aby kreować swoją przyszłość w myśl zasady: nigdy więcej wojny – dodaje Ewa Pasternak.

Warsztaty plastyczne w Chmielniku poprowadziły Maria Bednarska, nauczyciel konsultant ze Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, oraz Alicja Wikło, wybitna malarka z Suchedniowa. Uczniowie, pracując z masą plastyczną, przygotowywali dekoracyjne świeczniki oraz magnesy na lodówkę. Wykorzystali przy tym barwy narodowe krajów partnerskich projektu. Projektowe warsztaty odbyły się również w pozostałych powiatowych szkołach w Bodzentynie, Chęcinach i Łopusznie. Koordynatorzy zadania do wspólnej zabawy zaprosili nie tylko uczniów, ale i nauczycieli. Efektem były wspaniałe prace. Zajęciom towarzyszyły zdalne lekcje nawiązujące do tematyki projektu.

(alis.)

Pozostanie w naszej pamięci...



Fot. KGW Kowalanki

„Bo przez życie tak iść trzeba, żeby sobie torować drogę do nieba” – pisała w swoim wierszu Henryka Brzoza, która odeszła od nas w środę, 21 października. Członkini Koła Gospodyń Wiejskich Kowalanki przez całe życie pielęgnowała kulturę i tradycję ludową. Słynęła w regionie z humoru, pięknej poezji, śpiewu, tańca i otwartości na drugiego człowieka. I tak też ją zapamiętamy.

Henryka Brzoza zmarła w wieku 84 lat. Pozostawiła po sobie m.in. piękną poezję. Żegnając Panią Henrykę i dziękując jej za cały dorobek, zachęcamy do zapoznania się z jej niezwykle wymownym wierszem „Człowiek”, który przeczytać można m.in. na stronie internetowej www.powiat.kielce.pl.



Bezpieczniej na drogach w powiecie



□ W Daleszycach oddano drogi: Suków–Borków 4 km i Daleszyce–Borków ok. 2 km. Starosta Mirosław Gębski, wicestarosta Tomasz Pleban, członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher, burmistrz Daleszyc Dariusz Meresiński, radna powiatowa Anna Kosmala i poseł Krzysztof Lipiec.

Drogi zbudowane, pieniądze dobrze wydane. W tym roku, w ramach współpracy z samorządami gminnymi, przy udziale środków z Funduszu Dróg Samorządowych, udało się zrealizować kilkanaście zadań na terenie powiatu kieleckiego.

Powiat kielecki rekordzista

Powiat kielecki w 2019 roku był najlepszy w Polsce w pozyskiwaniu pieniędzy na budowę dróg z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Samorząd zdobył na ten cel ponad 80 milionów złotych. Teraz większość z tych inwestycji jest na ukończeniu, a kierowcy mogą już korzystać z wyremontowanych dróg na terenie powiatu kieleckiego.

– Fundusz to kolejny przykład współpracy między powiatem kieleckim a gminami leżącymi na jego terenie w zakresie budowy dróg. Dzięki porozumieniom już od kilku miesięcy oddajemy do użytku drogi powiatowe na terenie gmin, a mieszkańcy mogą korzystać z nowych, bezpiecznych dróg – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.

Cezary Majcher, członek Zarządu Powiatu w Kielcach dodaje, iż mimo pandemii udało się dotrzymać wszystkich terminów. – Cieszę się, że oddajemy kolejne odcinki dróg, które będą służyć poprawie bezpieczeństwa i komunikacji mieszkańców. Dziękuję wójtom oraz radom gmin i powiatu za współpracę, która zaowocowała zrealizowaniem tych zadań. To władze gmin najlepiej znają najpilniejsze potrzeby mieszkańców. Chciałbym podziękować wszystkim służbom, w tym pracownikom Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach, za zaangażowanie i współpracę – mówi.

Zakończyły się remonty dróg w gminie Strawczyn

W ramach prac na drodze w miejscowościach Bugaj, ul. Słoneczna (800 m) i Chełmce, ul. Nad Rzeką (2 km) położono nową nawierzchnię, umocniono pobocza, oczyszczono rowy oraz ustawiono stalowe bariery ochronne. Całkowity koszt robót wyniósł 881 tys. zł.

Odebrana została także droga powiatowa w miejscowości Oblegów, ul. Pogodna. – Przebudowana została droga powiatowa na długości 1 km 270 m. Wartość inwestycji wyniosła 1 mln 784 tys. zł, z czego dofinansowanie z FDS to 1 mln 427 tys. zł. Resztę sfinansowały budżety powiatu kieleckiego oraz gminy Strawczyn. Wraz z przebudową drogi został wykonany chodnik z kostki betonowej i bezpieczne przejście dla pieszych.

Łagów i Nowa Słupia z drogami

Ponad 3 mln 800 tys. zł kosztował remont pięciu dróg powiatowych w gminach Łagów i Nowa Słupia. – Oddajemy do użytku blisko 8,5 kilometra kolejnych odcinków dróg z nową nawierzchnią, które będą służyć mieszkańcom gmin i wpłyną na poprawę jakości podróżowania i bezpieczeństwa ich użytkowników – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.

W miejscowości Sędek, w gminie Łagów, prace wykonano na łącznej długości 2 km 350 m. Wartość przedsięwzięcia to 1 mln 105 tys. zł. Kolejną odebraną inwestycją było 2 km 674 m drogi na odcinku Duraczów–Ruda. Koszt prac wyniósł 1 mln 129 tys. zł. W miejscowości Czyżów wyremontowano ponadkilometrowy odcinek za kwotę ponad 439 tys. zł.

Członek Zarządu Stefan Bąk nie krył zadowolenia z faktu, iż dzięki jego staraniom w gminie Łagów udało się wyremontować kilka dróg. – Dzięki tym inwestycjom znacznie poprawiło się bezpieczeństwo, a także komfort jazdy. Warto tu dodać, że inwestycje w gminie Łagów były konieczne. Obyłem z mieszkańcami wiele rozmów, w których wskazywali na pilną potrzebę wykonania dróg – powiedział.

Zarówno powiat, jak i gmina Łagów ze swoich budżetów przekazały po 10 procent wartości inwestycji. Podobnie jak w gminie Nowa Słupia, gdzie także dobiegły końca prace związane z poprawą nawierzchni drogowych. Wyremontowane zostały odcinki dróg w miejscowości Jeleniów (1 km

850 m) oraz na odcinku Dębno–Jezioro (460 m) o łącznej wartości 1 mln 126 tys. zł.

Pierzchnica z nową drogą

Ważna dla mieszkańców Pierzchnicy droga powiatowa wiodąca przez miejscowości Skrzelczyce i Pierzchnica została wyremontowana. W ramach zadania przebudowano odcinek o długości 2 km 600 m. Odbiór w Pierzchnicy był kolejnym przystankiem na powiatowej mapie zakończonych inwestycji drogowych. – Koszt przebudowy to 1 mln 363 tys. zł. Na inwestycję uzyskaliśmy dofinansowanie w wysokości 80 procent – mówi starosta.

W ramach prac przebudowano drogę na długości 2,6 km, m.in. poszerzono jezdnię do 5,5 metra, uzupełniono pobocza kamieniem, wyremontowano przepusty pod koroną drogi. Przebudowano także skrzyżowanie z drogami powiatowymi nr 0361T i 0354T i z drogą gminną (do miejscowości Chebzdzie). Ustawiono także nowe oświetlenie o zasilaniu hybrydowym.

Mariusz Ściana nie krył zadowolenia, że mieszkańcy powiatu będą mogli poruszać się po bezpiecznej drodze. Ponadto będą mogli korzystać z trzech przejść dla pieszych, które dodatkowo w ramach bezpieczeństwa doświetlono i postawiono znak aktywny. – Dzięki temu zwiększa się bezpieczeństwo pieszych i kierowców – zaznacza.

Inwestycje z funduszu dróg również w Daleszycach

Dwa odcinki dróg na terenie gminy Daleszyce, finansowane w ramach rządowego programu FDS, również zakończono.

Pierwszy oddany odcinek w tej gminie to droga Suków–Borków. Koszt ponadczterokilometrowej drogi to 1 mln 941 tys. zł. – Dotacja z rządowego programu to aż 80 procent, co nam daje 1 mln 550 tys. zł – mówi starosta. – Po raz kolejny pokazaliśmy, że rozwój infrastruktury drogowej jest jednym z naszych priorytetów.

Druga droga to blisko dwukilometrowy odcinek Daleszyce–Borków. Wartość inwestycji to



□ W miejscowości Jeleniów w gminie Nowa Słupia wyremontowano drogę - 1 km 850 m. Starosta Mirosław Gębski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk, burmistrz Miasta i Gminy Nowa Słupia Andrzej Gąsior, radni powiatowi: Agata Sałata i Danuta Żebrowska.

835 tys. 447 zł, dofinansowanie – ponad 668 tys. zł. – Droga ta to ważny odcinek zarówno dla mieszkańców, którzy pokonują go codziennie w drodze do pracy i domu, jak i dla osób odwiedzających gminę. A tych przecież nie brakuje, choćby ze względu na zbiorniki wodne, które się tutaj znajdują. Teraz dojazd będzie zarówno komfortowy, jak i bezpieczny – dodał wicestarosta Tomasz Pleban.

Jak zaznaczył Cezary Majcher, łącznie daje nam to blisko 6 km wyremontowanych dróg za kwotę ponad 2,8 mln zł.

Obecny na odbiorze poseł Krzysztof Lipiec podkreślił, że Fundusz to bardzo ważny element wsparcia, który zmienia oblicze świętokrzyskich gmin. – W 2019 roku do naszego regionu na ten cel trafiło ponad 320 mln zł, skorzystało z nich ponad 80 gmin, a także powiaty. To bardzo ważne wsparcie dla samorządów. Inwestycje drogowe zwłaszcza w okresie pandemii mogą stymulować rozwój gospodarczy naszego regionu – dodał poseł.

Jak mówił Dariusz Meresiński, burmistrz Daleszyc, nowe trasy przed remontem były mocno wyeksploatowane w trakcie budowy obwodnicy Daleszyc, wówczas natężenie ruchu w tym miejscu było bardzo duże. – Nowe nawierzchnie tych dwóch dróg powiatowych będą służyć także zmotoryzowanym z gmin ościennych, którzy często z nich korzystają – dodał.

Drogi w gminie Zagnańsk po remoncie

Dobiegły także końca prace związane z budową dróg na terenie gminy Zagnańsk. W miejscowości Kajetanów oddano niewielki, ale ważny odcinek drogi, która ułatwi życie kierowcom oraz mieszkańcom. – Zakończono prace na krótkim, ale ważnym odcinku drogi w Kajetanowie, który łączy drogę powiatową z gminną, ale też, co ważne, z gminą Masłów – mówi Mirosław Gębski. – To jest droga uczęszczana niezwykle często przez mieszkańców. A warto pokazywać

także i takie inwestycje, ponieważ chcemy podkreślić, że takie drobne rzeczy zdecydowanie wpływają na wzrost bezpieczeństwa, a także poprawiają komfort życia wszystkich mieszkańców powiatu.

Na wyremontowanym odcinku wymieniono nawierzchnię na całej szerokości drogi, poszerzono jezdnię, uregulowano studzienki



□ Droga w gminie Pierzchnica odcinek Skrzelczyce – Pierzchnica, 2 km 600 m. Starosta Mirosław Gębski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana, dyrektor PZD w Kielcach Zbigniew Wróbel oraz zastępca burmistrza Pierzchnicy Wojciech Pęczkiewicz.



□ W miejscowości Sędek, w gminie Łagów, prace wykonano na łącznej długości 2 km 350 m. Starosta Mirosław Gębski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk, zastępca burmistrza Łagowa Zbigniew Meducki, radny powiatowy Bogdan Gierada.



□ Droga w miejscowości Oblegów ul. Pogodna - 1 km 270 m. Starosta kielecki Mirosław Gębski, dyrektor PZD w Kielcach Zbigniew Wróbel, radny powiatowy Łukasz Woźniak oraz wójt gminy Strawczyn Tadeusz Tkaczyk.



□ Drogi w Strawczynie w miejscowościach Bugaj, ul. Słoneczna (800 m) i Chełmce, ul. Nad Rzeką (2 km).

i przepusty pod zjazdami, a skarpy umocniono płytami ażurowymi. Prace kosztowały około 124 tys. zł.

Agnieszka Madetko



□ Odbiór drogi w Kajetanowie w gminie Zagnańsk. Starosta Mirosław Gębski, członek Zarządu Cezary Majcher, wójt gminy Zagnańsk Wojciech Ślebarski, przewodnicząca Rady Gminy Urszula Jończyk.



Rok wytężonej pracy

Wielkimi krokami zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, najwspanialszy czas w roku, w którym w gronie najbliższych przeżywamy święto Narodzenia Pańskiego. Grudzień to również czas podsumowań minionych miesięcy. Rok 2020 z pewnością przejdzie do historii jako czas wytężonej pracy i wielu inwestycji realizowanych w naszym powiecie, ale przede wszystkim czas walki z COVID-19.

Powiat Kielecki podjął szereg działań związanych z przeciwdziałaniem pandemii. Na ten cel pozyskane zostały ogromne środki finansowe ze środków EFS w ramach RPO Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014–2020.

Największe oddziaływanie posiada projekt „Powiat Kielecki w walce z koronawirusem SARS-CoV-2 – działania zmierzające do przeciwdziałania i zwalczania epidemii”, w wysokości 6 525 027 zł. Odbiorcami wsparcia w ramach powyższego projektu są szpitale, placówki podstawowej opieki zdrowotnej, domy opieki, jednostki służb mundurowych oraz całonocne placówki oświatowe (młodzieżowe ośrodki wychowawcze, szkolne schroniska młodzieżowe). W ramach projektu zakupiono materiały ochrony osobistej (maseczki, kombinezony, przyłbice, rękawiczki, ochraniacze na obuwie, gogle ochronne i inne), produkty do dezynfekcji, drobny sprzęt do diagnozowania, zapobiegania oraz walki

ze skutkami pandemii, np.: ozonator, lampy bakteriobójcze, sterylizatory, bronchoskop, aparat do dekontaminacji czy wideolaryngoskop z endoskopem intubacyjnym.

Na szczególną uwagę zasługuje projekt „Działania powiatu kieleckiego wspierające Domy Pomocy Społecznej w walce z COVID-19”, na który pozyskane zostały środki w kwocie 2 077 000 zł. W ramach tego projektu zakupiono środki ochrony indywidualnej, profesjonalny sprzęt i wyposażenie oraz usługi związane z przeciwdziałaniem COVID-19, w tym np. umożliwienie zmiany organizacji pracy w DPS, zapewnienie miejsc pobytu wytchnieniowego poza budynkiem dla pracowników, czy też tymczasowych miejsc do izolacji poza szpitalem.

Jednym z najistotniejszych działań samorządu powiatowego jest podwyższenie jakości i poziomu kształcenia w placówkach edukacyjnych. Nasze placówki realizują szereg projektów finansowanych lub współfinansowanych ze środków EFS w ramach RPO Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014–2020. Należą do nich:

– „Kształcenie zawodowe gwarancją rozwoju Powiatu Kieleckiego”, projekt w wysokości 2 629 412 zł. W ramach

tego projektu uczniowie przechodzą szereg kursów i zajęć dodatkowych podnoszących kwalifikacje na kierunkach, na których się kształcą;

– „Innowacyjny model kształcenia – droga do sukcesu zawodowego w powiecie kieleckim” w kwocie 2 179 836 zł. W ramach tego projektu uczniowie poznają praktyczną stronę zawodu, w którym się uczą, odbywając wysokiej jakości staże w kilku nastu branżach, zorganizowane u lokalnych pracodawców.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje fakt pozyskania dofinansowania w kwocie 9 600 000 zł z Funduszu Rozwoju Lokalnego. Pieniądze te chcemy przeznaczyć w następnych latach na zadania inwestycyjne, m.in. rozbudowę placówek medycznych i oświatowych. Te środki pozwolą na kontynuację inwestycji na dotychczasowym poziomie, co dobrze prognozuje na kolejne lata.

Szanowni Państwo, z okazji nadchodzących świąt Narodzenia Pańskiego pragnę złożyć najlepsze życzenia dobrego zdrowia i radości. Niech nowy, 2021 rok będzie dla Państwa czasem spełnienia marzeń i wszelkiej

możliwości.

Tomasz Pleban

Wicestarosta Kielecki



Stawiam na inwestycje!

To hasło i zobowiązanie, które złożyłam moim wyborcom z gmin Miedziana Góra, Zagnańsk i Masłów, kandydując do Rady Powiatu w Kielcach.

Decydując się na pracę w Radzie Powiatu, wyszłam z założenia, że będę mogła zrobić dużo więcej niż dotychczas, działając w organizacjach pozarządowych. W Radzie dużo pracy poświęcam infrastrukturze drogowej. Stan nawierzchni dróg powiatowych to temat często pojawiający się na sesjach Rady Powiatu, ale także na zebraniach sołeckich czy w codziennych rozmowach mieszkańców. Podczas spotkań Komisji Dróg, Komunikacji i Budownictwa, której jestem członkiem, są ustalane priorytety – znaczenie poszczególnych odcinków dróg dla lokalnych społeczności, a w związku z tym kolejność wykonywania prac.

Spraw ważnych dla mieszkańców z terenu mojego okręgu, które „załatwić można” z pozycji radnej powiatu, jest bardzo dużo. Przykłady moich działań są już widoczne w terenie. To Rada Powiatu, już z moim udziałem, podjęła uchwały o dofinansowaniu takich przedsięwzięć jak: przebudowa drogi powiatowej w miejscowości Masłów Drugi, przebudowa drogi powia-

towej w miejscowościach Jaworze i Gruszka, remont drogi powiatowej Samsonów–Tumlin–Miedziana Góra, rozbudowa drogi powiatowej w Kostomłotach Drugich, gm. Miedziana Góra, budowa chodnika w Woli Kopcowej do Domaszowic, przebudowa infrastruktury technicznej w miejscowości Kaniów, gm. Zagnańsk, remont drogi powiatowej na odcinku Mąchoćce Kapiłtne–Święta Katarzyna.

Pierwsze cztery inwestycje już są oddane do użytku i służą mieszkańcom, kolejne są w trakcie realizacji.

Wyznam zasadę, że radny powinien być zawsze blisko mieszkańców, znać ich potrzeby. Dlatego postanowiłam spotykać się z mieszkańcami za pośrednictwem dyżurów w Urzędzie Gminy. Zachęcam Państwa do umówienia spotkania pod podanym poniżej numerem. Jedną z mo-

ich kompetencji jako radnej jest składanie interwencji, które odpowiadają na bieżące problemy mieszkańców. To one są początkiem inicjowania nowych rozwiązań w Państwie gminie. Dlatego będę wdzięczna za każdy kontakt od Państwa.

W szczególności zapraszam do kontaktu wszystkich seniorów, którym niejednokrotnie trudno się odnaleźć w obecnej rzeczywistości. Mój numer telefonu: 662 105 788, konto na Facebooku jest do dyspozycji mieszkańców przez całą dobę.

Korzystając z okazji, pragnę Państwu złożyć życzenia zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia. Niech się spełnią wszystkie dobre nadzieje i oczekiwania. Radosnych dni, pogody ducha i życzliwych ludzi wokół. Życzę Państwu zdrowia i dostatku w 2021 roku.

Serdecznie wszystkich pozdrawiam

Małgorzata Popiel

Radna Powiatu Kieleckiego



Powiaty zaspokajają potrzeby mieszkańców

Obecna kadencja Rady Powiatu Kieleckiego jest trzecią kadencją, w której reprezentuję w Radzie Powiatu okręg wyborczy Strawczyn, Łopuszno, Mniów. Muszę jednak nieskromnie przyznać, że mój staż w organizowaniu samorządów jest znacznie dłuższy. Zanim zostałem radnym powiatu, dwie kadencje byłem wójtem gminy Mniów i cztery kadencje radnym tejże gminy. Sołtysem swojej Cierchy jestem od 1976 roku, wyłączając kadencję, kiedy wójtowałem. Organizowałem również samorząd rolniczy, w którym nadal aktywnie działam.

Jestem członkiem partii PSL, która była przeciwna tworzeniu powiatów – nasi specjaliści przekonywali, że kompetencje, którymi obarczono powiaty, mogą spokojnie być realizowane przez gminy. Sam byłem stroną dyskusji w Radiu Kielce, gdzie moi adwersarze polityczni twierdzili, że powiat jako instytucja ma dysponować ponad 300 kompetencjami. Ci sami ludzie, kiedy powstały powiaty i nie zostały zaspokojone ich ambicje polityczne, uznali, że powiaty są niepotrzebne.

Życie pokazało, że taka instytucja jak powiat zmieściła się w polskiej rzeczywistości – uzupełniają gminy w zaspokajaniu potrzeb mieszkań-

ców naszego kraju. Mieszkańcy tworzą pewne wspólnoty, nie bez znaczenia są też przyzwyczajenia, dlatego głosy na szczycie dotyczące likwidacji powiatów uważam za szkodliwe.

Władze powiatu powinny tak działać, by potrzeby mieszkańców być załatwiane szybko i w miarę możliwości korzystnie dla wnioskodawców. Niestety, bardzo często dzieje się tak, że jeśli w danej miejscowości czy gminie wybuduje się kawałek drogi, to mieszkańcy tej okolicy powinni być dożgonnie wdzięczni władzom powiatu.

Chciałbym przypomnieć, że na zaspokajanie potrzeb składa się wiele różnorodnych spraw. Weźmy np. sprawę rejestracji pojazdów: zdaje sobie sprawę, że panuje epidemia i utrudnione jest działanie. Swoją drogą epidemia jest „prezentem” dla wielu – skrywa się pod nią różne niedoróbstwa. Rejestracja pojazdów była wielkim problemem powiatu zanim powstały tzw. filie Wydziału Komunikacji. Kiedy pojawiła się epidemia, filie zostały zamknięte, potem jedne filie otwarto, innych nie. Cie-



kaw jestem, jakie kryterium w tym zakresie obowiązywało. Wiele osób, łącznie ze mną, domyśla się, chciałbym się jednak upewnić.

To, że wszystkiemu winni są tzw. „załatwiacze” przyjmuję z przymrużeniem oka – w mojej ocenie był to znakomity pretekst do zwolnienia kilku osób i zatrudnienia „swoich” – o ironio losu zwolnione osoby z otwartymi rękami zostały przyjęte jako znakomici fachowcy.

Interweniowałem w sprawie problemów z rejestracją u jednego z członków Zarządu – na moje pytanie, jak ma funkcjonować, skoro osoba chcąc zarejestrować pojazd dzwoniła się do Wydziału Komunikacji po trzech dniach – odpowiedział wprost: „ale jak ktoś chce, to w końcu się dodzwoni”.

Moich wyborców taka odpowiedź wręcz obraża, a tzw. „załatwiacze” mogli działać, bo Zarząd Powiatu stworzył im odpowiedni klimat.

Łączę ludowe pozdrowienia dla mieszkańców powiatu kieleckiego

Stefan Pacak

Radny Powiatu Kieleckiego



Zżera nas smartfonowy rak

Czterej chłopcy siedzą na ławce z pochylonymi głowami. Nie utrzymują ze sobą kontaktu wzrokowego, nie rozmawiają. Każdy z nich „wlepiony” jest w telefon. Do jednej ze świętokrzyskich szkół wszedł właśnie rodzic i, idąc szkolnym korytarzem, mija nauczycielkę pełniącą swój dyżur. Przeszedł kompletnie niezauważony. Dlaczego? Nauczycielka była „wpatrzona” w swój telefon. Jadąc samochodem, mijam przystanek autobusowy w Kielcach. Stoi na nim kilka osób – ciekawy widok, bo tylko jedna nie trzyma w ręku smartfona.

Powyższe przykłady zaobserwowałem osobiście, a tym ze szkoły podzielił się ze mną mój dobry znajomy (jeszcze przed pandemią). Wiele osób ma lub wkrótce może mieć poważny problem z uzależnieniem od telefonu i Internetu. Wielu z nas często, a może nawet codziennie łąpie się na tym, że w każdej wolnej chwili sięga po komórkę i jest w stanie spędzić tak godzinę lub dłużej. Portale społecznościowe i informacyjne „wciągają” nas do reszty. Skończyliśmy leżeć ze swoim telefonem i co robimy? Włączamy telewizor... i mija nam kolejna zmarnowana godzina.

Problem nie dotyczy tylko osób młodych, które już oficjalnie przyznają, że są uzależnione od Internetu, problem dotknął już wielu dorosłych. Czyż nie jest w naszych domach tak, że wieczorem, gdy każdy wrócił z uczelni, z pracy, leży

w osobnym pomieszczeniu i surfuje po Internecie lub ogląda telewizję? Ludzie „dzięki” tym urządzeniom przestają ze sobą rozmawiać. A co, gdy zapomnimy telefonu? Robimy się nerwowi, czegoś nam brakuje, mamy problem z koncentracją. A jeśli w ramach kary zabieramy naszemu dziecku smartfona? Czy nie jest tak, że wpada w furję, robi się agresywny, bo „musi” sprawdzić, czy ktoś do niego nie napisał?

Już w 2016 roku podano szokującą informację: w Londynie uruchomiono pierwszy w Wielkiej Brytanii program leczenia uzależnień od urządzeń mobilnych. Detoks trwa 4 tygodnie. Koszt to 16 tys. funtów, czyli mniej więcej 72 tys. zł! Do psychoterapeutów zgłaszają się tam rodzice coraz młodszych dzieci. A jak podaje brytyjski psychiatra dr Richard Graham objawy odstawienia tych urządzeń są podobne do objawów odstawienia alkoholu lub narkotyków.

W Polsce, jak wynika ze statystyk, co drugi Polak deklaruje, że spędza z telefonem kilka godzin dziennie, a prawie 82 proc. badanych, idąc spać, kładzie telefon bli-

sko siebie i co chwilę sprawdza nowe wiadomości i połączenia.

Problem uzależnienia małych dzieci może narastać. Nic dziwnego, skoro niektórzy rodzice kupują dwu- czy trzylatkom nocniki z kolorowym dotykowym wyświetlaczem – problem uzależnienia takiego malucha podany na tacy. Za kilka lat zabranie mu telefonu wywoła jego wściekłość, a nawet agresję fizyczną.

Trzeba jednak patrzeć również na siebie, bo dzieci biorą z nas przykład. Bierna postawa na jakąkolwiek formę „zła” wcześniej czy później przyniesie niepożądane owoce. Twoje dziecko leży przez dwie godziny ze smartfonem w ręku? Jego kolega z klasy przez ten czas uczył się gramatyki, czasu „Present Perfect”, a koleżanka była z rodzicami na spacerze. Zagadka: kto zmarnował swój czas?

Oczywiście, nie pragnę tu apelować: „Porzućmy smartfony, zakopmy swoje tablety!”. Wiele rzeczy jest dla ludzi, ale ze wszystkiego należy korzystać odpowiedzialnie. Internet, telefony, tablety to narzędzia, które można świetnie wykorzystywać, ale nie dajmy się im pochłoniąć.

Kamil Piasecki

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Kielcach





Świetna passa Piotra Jaśtala



Biegacz z Domaszowic w gminie Masłów, Piotr Jaśtał, nie dał szans rywalom na trasach górskich podczas mistrzostw kraju w Zakopanem i Krynkach. Dzięki temu został najszybciej biegającym zawodnikiem kraju – w ciągu zaledwie tygodnia zdobył dwa medale mistrzostw Polski.

Piotr Jaśtał jest obecnie jednym z czołowych biegaczy górskich w kraju. W rankingu RMT – Rankingu Biegaczy Górskich zajmuje czołowe miejsce w Polsce. Ten 26-letni mieszkaniec powiatu przyznaje, że bieganie to mierzenie się z własną siłą lub jej brakiem. Dorastał w przekonaniu, że wszystko jest możliwe, jeśli tylko się chce.

– Lubię stawiać sobie nowe wyzwania i coraz wyżej podnosić poprzeczkę. Mnie zdecydowanie pomogła determinacja i świadomość tego, że do każdego sukcesu trzeba dojść własną pracą – mówi sportowiec.

Bieganie trenuje 10 lat, czyli od liceum. Próbował sił w biegach przełajowych, ulicznych, aż w końcu w biegach górskich, które okazały się najlepsze. Pomysł na biegi górskie przyszedł niedawno, a do-

kładnie wraz ze zmianą klubu – obecnie reprezentuje barwy LKB Rudnik oraz Klub Uczelniany AZS UJK Kielce.

– Trener Sylwester Dudek namówił mnie, żebym pojechał na mistrzostwa Polski w biegach górskich na krótkim dystansie do Ustrzyk Dolnych. Nie zająłem wysokiej lokaty, ale bardzo spodobało mi się bieganie po górach. Zacząłem szykować się na kolejne mistrzostwa – przyznaje nasz bohater.

Prawdziwe bieganie rozpoczął w ubiegłym roku. W spełnieniu pasji pomogło mu miejsce, w którym się wychował. Okolice Masłowa i Góry Świętokrzyskie są usiane pięknymi górkami, mamy wyjątkowe tereny do trudnych biegów anglosaskich, które charakteryzują się dużą ilością podbiegów i zbiegów. Profil trasy przypomina sinusoidę. Nasze tereny służą także biegom górskim w stylu alpejskim. W przeważającej części bieg kończy się na szczycie. Jak przyznaje zawodnik, im więcej trudności, tym ciekawiej, biega się po śniegu, błocie, za każdym razem trasa jest inna.

– W trakcie tych biegów są takie momenty, że człowiek zastanawia się, czy przeżyje. Trzeba uważać na każdym kroku. Zbiegi są trudniejsze, również do wytrenowania. To one często decydują o sekundach wpływających na ostateczne wyniki – przyznaje Piotr Jaśtał.

Co poza bieganiem?

Regularnie morsuje, najczęściej z grupą zapaleńców w zalewie w Cedzynie. Dodatkowo trenuje różne dyscypliny uzupełniające, jak pływanie czy ćwiczenia wzmacniające na siłowni. I uczy się. Jest studentem



tem na kierunku wychowanie fizyczne na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. W zeszłym roku ukończył kierunek bezpieczeństwo narodowe. Sędziuje także na zawodach lekkoatletycznych.

Dwa medale i wielkie zaskoczenie

Sukcesem biegacza z Domaszowic w tym roku jest powołanie go do kadry na MŚ w biegach górskich. Zawodnik LKB zdobył dwa medale mistrzostw Polski, które odbyły się w Rezerwacie Skałki w miejscowości Krynki koło Starachowic. Tam zdobył upragnione „złoto”. W Mistrzostwach Polski Vertical Kilometer na Kasprowym Wierchu zajął trzecie miejsce i zdobył brązowy medal. To biegi na krótkim dystansie – ponad 6-kilometrowym, w wysokich górach z dużym przewyższeniem. Piotr miał za zadanie pokonać trasę z Kuźnic do szczytu Kasprowego Wierchu. Trasa liczyła około 6,7 km i 1000 metrów przewyższenia. – Warunki pogodowe podczas zawodów były bardzo ciężkie, padał deszcz i grad, a wiatr w porywach osiągał nawet 100 km na godzinę – wspomina.

– Pandemia pokrzyżowała mi plany sportowe. Zostały odwołane wszystkie większe imprezy, w których miałem uczestniczyć, jak mistrzostwa świata i Europy w bieganiu. Zrobiłem progres, ale nie miałem okazji się sprawdzić. Moje marzenia to reprezentować nasz kraj na arenie międzynarodowej i stanąć do walki tuż obok faworytów mistrzostw świata. W przyszłości chcę być czołowym zawodnikiem biegów górskich nie tylko w Polsce, ale także w Europie i na świecie – przyznaje szczerze mieszkaniec Domaszowic.

Agnieszka Madetko



Fot. Archiwum prywatne

Złoty medalista z Łopuszna

Dwa złote medale zdobył Piotr Węgliński, uczeń Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie, na mistrzostwach Polskiego Związku Karate.

W mistrzostwach Polskiego Związku Karate, które odbyły się w dniu 17 października w Wie-

liczce, wzięło udział 109 zawodników z 40 klubów. Naszą szkołę reprezentował Piotr Węgliński, uczeń klasy IIK technikum informatycznego, na co dzień trenujący w Klubie Karate Morawica pod czujnym okiem sensei Andrzeja Horny.

Piotr wystartował w kategorii Junior +65 kg, po raz pierwszy od czasu wybuchu pandemii stanął ponownie na tatami. Nasz zawodnik startował w konkurencji kata (pokaz) oraz kumite (walka) i zdobył – z ogromną przewagą – złoty medal w każdej z nich.

Piotr, ważący niespełna 71 kg, stoczył trzy walki i wszystkie wygrał. W trzecim pojedynku stanął naprzeciw rywala, który ważył o 40 kg więcej (110 kg) i był zdecydowanie wyższy. Pojedynek z tak trudnym zawodnikiem wymagał zmiany taktyki, która z powodzeniem sprawdziła się w poprzednich starciach. Pomimo trudnej sytuacji Piotr uzyskał zdecydowaną przewagę w tym wymagającym pojedynku i wygrał jednogłośnie.



„Złota rączka” z Niw



Pomocny, pogodny, przyjaciel i dobry sąsiad. To człowiek uczciwy, otwarty na problemy innych i cieszący się zaufaniem mieszkańców sołectwa – mówią o Wacławie Pawliku mieszkańcy wsi Niwy w gminie Daleszyce.

Niwy to spora i rozległa wioska, z kilkomna przysiółkami, położona wzdłuż drogi powiatowej. Obecnie liczy około 1100 mieszkańców. Od ponad pięciu lat niestrudzonym i pełnym energii sołtysiem jest tu Wacław Pawlik. – Długo rozmawiałem z rodziną, mieszkańcami, radziłem się, czy startować. Od zawsze miałem z nimi bliski kontakt, zdecydowałem się spróbować sił i udało się – przyznaje.

W Niwach nie ma już rolników, zostało może ze czterech z gospodarką i hodujących bydło, wśród nich sołtys, który hoduje 7 sztuk bydła. Ale za to ludzie w Niwach są życzliwi, uczciwi. Jak jest potrzeba, to jeden drugiemu zawsze pomoże – chwali swoją wieś sołtys Pawlik. W centrum Niw wybudowana została okazała świetlica wiejska, zarządzana przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Daleszycach.

Sołtys od początku bardzo zabiegał o budowę chodnika wzdłuż drogi powiatowej łączącej Niwy z centrum Daleszyc: – Udało się, teraz mamy bardzo bezpieczny chodnik, systematycznie wymieniają również oświetlenie. Obecnie jest prawie na całej wiosce, ale ta się rozbudowuje i wciąż trzeba myśleć o nowych lampach.

Podczas swojej, już drugiej, kadencji udało mu się zrealizować wiele inwestycji. Pieniądze z funduszu sołeckiego inwestuje w miejscowość.

– Dokładamy do bieżących remontów dróg, udało nam się łącznie wyremontować blisko 5 km dróg. Wspieramy działalność Koła Gospodyń Wiejskich – wylicza pan Wacław.

Sercem sołectwa jest wybudowana w 2012 roku świetlica wiejska, w której organizowanych jest wiele imprez okolicznościowych. Odbywają się w niej różnego rodzaju spotkania dla dzieci, młodzieży czy osób starszych. Swoją siedzibę ma w niej również Koło Gospodyń Wiejskich. Panie prężnie działają, uświetniają prawie wszystkie uroczystości w sołectwie i gminie. Uczestniczą w wielu konkursach, są także laureatkami nagród kulinarnych. Organizują wiele akcji kulturalno-społecznych, niejednokrotnie otrzymując nagrody i wyróżnienia w konkursach.

– Staram się wspierać działalność Koła. W świetlicy corocznie organizowane są spotkania mikołajkowe, wszyscy włączamy się w przygotowania Wigilii dla osób samotnych, festyny czy spotkania integracyjne. Mieszkańcy bardzo chętnie przychodzą i się integrują. Naszą flagową już imprezą stał się konkurs kulinarny na potrawy z grzybów. To naturalne, gdy mieszka się tak blisko lasu.

Sołtys Pawlik dba, by na placu zabaw systematycznie wymieniany był piach, żeby dzieci miały bezpieczne miejsce do zabawy. – Pieniądze z funduszu dokładamy także do remontów, czasami zdarza nam się wymienić zniszczone elementy konstrukcji placu zabaw – wylicza.

Planuje także budowę siłowni zewnętrznej i altany: – Przy świetlicy jest wiele miejsca i będzie większy komfort dla matek, gdy ich dzieci będą się bawić na placu zabaw, a one będą mogły poćwiczyć.

Sołtys ubolewa, że nie dokończono budowy chodnika: – Moim celem jest obecnie dokończenie budowy 430 metrów chodnika na odcinku od stacji paliw do początku wsi. Przemieszcza się tędy wiele osób, w tym dzieci ze szkół. Często dochodzi do niebezpiecznych wypadków, było kilka śmiertelnych. Mieszkańcy Niw domagają się także nowych nazw ulic, bo pogotowie czy inne pojazdy często błędą.

Co oprócz chodnika? – Zabiegam o poszerzenie drogi powiatowej nr 0335T, która ma swój początek w okolicach Zakładu Usług Komunalnych i kieruje się w stronę lasu. Zależy mi także na dostępie do Internetu szerokopasmowego – wylicza.

Sołtys Wacław Pawlik mówi, że lubi ludziom pomagać. – Mam z tego satysfakcję i lżej mi się na duszy robi.

W Niwach mieszka od 35 lat. Sam wybudował dom, w którym mieszka obecnie jego 11-osobowa rodzina: żona Daniela, dzieci: syn Łukasz z żoną, córka Bernadeta z mężem i Ania. Ma czworo wnucząt, wszyscy się wspierają. Sołtys śpiewa także w Zespole Śpiewaczym „Dalmarjanki”. W tym roku był starostą dożynek. W wolnych chwilach majsterkuje, uwielbia prace w drewnie. – Mówią na mnie złota rączka – przyznaje z uśmiechem.

Mimo pandemii sołtys Niw stara się odwieść mieszkańców, sprawdzać, co u nich się dzieje: – Wierzę, że niebawem zaczniemy żyć normalnie.

Agnieszka Madetko



Zdrowe jabłka z własnego sadu



Fot. Edyta Kot

Państwo Kotowie prowadzą gospodarstwo sadownicze w gminie Bieliny. Z owoców z własnego sadu tłoczą naturalne soki. Tradycja sadownicza w ich rodzinie sięga 1935 roku.

Owocowe zbiory

Edyta i Przemysław Kotowie z Bielin mają 5 hektarów sadu, położonego na słonecznym stoku Gór Świętokrzyskich u podnóża Pasma Łysogórskiego. Wrzesień i październik były dla nich czasem zbiorów, bo różne odmiany jabłek dojrzewają w różnym czasie. – Przed rozpoczęciem zbiorów musi być kilka dni z dużą amplitudą temperatur, by jabłka mogły się wybarwić i przybrać intensywny kolor. Widać to

zwłaszcza w odmianie Champion – mówi Edyta Kot.

W pracę przy owocowych drzewkach zaangażowane jest już kolejne pokolenie rodziny. W sadzie nie używa się nawozów doglebowych, azotanów. Spadające liście zostawiane są pod drzewami, by naturalnie użyźniły glebę.

Soki z własnych jabłek

By wykorzystać jabłka zbierane w sadzie, w 2014 roku państwo Kotowie uruchomili tłocznice, w której powstają soki owocowe i owocowo-warzywne. Podstawą wszystkich soków są jabłka z własnego sadu i sprawdzona receptura. – Ludzie coraz większą uwagę zwracają na to, co jedzą i piją. Skład naszych soków to czysta natura. Jest to sok wyciskany ze świeżych, dojrzałych i dobrej jakości owoców, poddany pasteryzacji. O tym, że jest naturalny, świadczy to, że jest mętny. W 2017 roku wyposażyliśmy się dodatkowo w urządzenie, które ma ograniczyć ilość osadu. Zimny sok bardzo szybko jest podgrzewany do temperatury 60 stopni, następnie bardzo szybko schładzany. Wytrąca się wtedy białko, a zimny sok przepuszczany jest przez wirówkę, która oddziela nadmiar osadu. Ma to walor głównie wizualny i nie wpływa na jakość produktu. Od niedawna również nalewamy małe porcje soku – 200 ml, takie, które np. dziecko może schować

do kieszonki – mówi Edyta Kot.

Historia sadu

Tradycja sadownicza w rodzinie państwa Kotów sięga 1935 roku. Dziadek pana Przemysława zaczynał od połowy hektara. Chętni zapisywali się u niego na owoce, gdy te były jeszcze na drzewach. W 1973 roku ojciec obecnego właściciela zasadził sad na 5 hektarach i na takim obszarze owocowe drzewka rosną nieprzerwanie. Obecni właściciele sukcesywnie wymieniają stare drzewka na nowe, wybierając odmiany najlepsze na sok, m.in. Antonówkę, Champion, Golden. Taka wymiana prowadzona była już w 1993 i 1994 roku. Na dodatkowych 70 arach posadzili kolejne jabłonie. Dosadzili także grusze, z owoców których tłoczony jest sok.

Wyróżnienia

Właściciele sadu mają na swoim koncie wiele wyróżnień za sok jabłkowy. To m.in. nagrody w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”, tytuł „Orla Rolnictwa” (Świętokrzyskie Orły Wprost 2018), wyróżnienie w konkursie „Sposób na sukces”, który organizuje Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie (2016 rok).

Anna Duda

Obrazy ogniem malowane. Ciekawa pasja w gminie Strawczyn



Fot. Klub Seniora Oblęgór

Pirografia to technika pracy w drewnie polegająca na nanoszeniu na nie rysunków. Tej nietłowej sztuki uczą się podopieczni Klubu Seniora w Oblęgorku i mimo krótkiej przygody z tym zajęciem już mogą pochwalić się pięknymi obrazami.

Seniorzy z klubu w Oblęgorku korzystają z różnych zajęć, które pozwalają im zdobywać nowe umiejętności. To między innymi warsztaty krawieckie, kulinarne, muzyczne i decoupage'u. Ostatnio do tej listy dołączyła pirografia. – Nie jest to łatwa metoda, polega na wypalaniu na drewnie. Wykorzystujemy deseczki lipowe, bo są miękkie. By realizować te zajęcia, kupiliśmy też urządzenia do wypalania – informuje Aneta Gaweł, opiekunka Klubu Seniora w Oblęgorku.

Okazuje się, że warsztaty pirografii spotkały się z bardzo dobrym przyjęciem wszystkich



podopiecznych klubu. Spodobały się zwłaszcza panom. – To są zajęcia, podczas których seniorzy mogą się wyciszyć, zrelaksować, rozwijać nowe umiejętności, doskonalić zdolności manualne i ćwiczyć swoją sprawność. Obrazy w drewnie, które wykonają, mogą zabrać ze sobą do domu. Bardzo cieszą się, że mogą pokazać je bliskim, pochwalić się tym, co udało im się zrobić. Czują się wtedy docenieni, a to dla nich wiele znaczy – wylicza Aneta Gaweł.

Pirografia to także pasja pana Jacka Ziarnika, również z gminy Strawczyn, który ogniem maluje od blisko roku. – Te obrazy mają duszę, wystarczy spojrzeć w oczy przedstawionych na nich postaci – mówi pan Jacek o swoich pracach. Malowania ogniem nauczył się sam, trochę na przekór pewnemu człowiekowi spotkanemu w Częstochowie. – Chciałem u niego kupić obraz. Niestety, okazał się zbyt drogi. Po-
stanowiłem, że sam nauczę się tej sztuki i zro-

bię jeszcze piękniejszy – wspomina pan Jacek.

Słowa dotrzymał. – Po powrocie kupiłem wypalarkę i nauczyłem się nanosić postaci, widoki. To głównie tematyka religijna, ale nie tylko. Jest to bardzo pracochłonne, czasem zajmuje nawet 3 dni bez przerwy i do późna w nocy. Obraz „Ostatnia Wieczerza” z przerwami robiłem dwa i pół tygodnia. Tu nic nie da się przyspieszyć. Jak się pomyśl, muszę zaczynać od nowa – przyznaje Jacek Ziarnik. Malowanie ogniem to coś, co sprawia panu Jackowi radość i przynosi satysfakcję. W planach ma teraz przygotowanie dwóch kolejnych obrazów: ukrzyżowanego Jezusa i Świętej Rodziny.

Anna Duda



Nowa ścieżka historyczno-edukacyjna czeka na turystów

Gmina Nowa Słupia wspólnie ze Świętokrzyskim Parkiem Narodowym wyznaczyła w terenie nową ścieżkę edukacyjną.

Ścieżka ma swój początek przy bramie wejściowej do ŚPN, w pobliżu posągu Pielgrzyma Emeryka. Biegnie w dół ul. Świętokrzyską, za „Opatówką” skręca w „Wąkop”, dalej ulicą Łazy dochodzi do lasu i dawną drogą z Trzcianki do Nowej Słupi wprowadza nas na teren Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Skrajem lasu dochodzimy do czerwonego szlaku turystycznego prowadzącego

z Pasma Jeleniowskiego do klasztoru na Świętym Krzyżu. Ścieżka posiada 10 przystanków, z których 5 zostało opisanych na tablicach informacyjnych. Dwie z nich wykonał Świętokrzyski Park Narodowy, a trzy Gmina Nowa Słupia.

Ścieżka ma 3 km długości i jest atrakcyjnym skrótem do Nowej Słupi dla turystów wędrujących czerwonym szlakiem i gości gospodarstw agroturystycznych w Milanowskiej Wólce i Trzciance.

Przystanki edukacyjne na trasie:

Stanowisko Nowa Słupia i Świętokrzyski Park Narodowy, Pielgrzym, Szkolne Schronisko Mło-

dzieżowe, Przystanek Muzeum Starożytnego Hutnictwa im. Mieczysława Radwana, Centrum Kulturowo-Archeologiczne i Park Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich, Dom Opata, Stanowisko Wąwóz „Wąkop”, Stanowisko Łazy, Stanowisko Uskok Łysogórski i cmentarz choleryczny, Stanowisko Świętokrzyski Park Narodowy

Opis przystanków:

https://www.nowaslupia.pl/kategorie/sciezki_edukacyjno-historyczne

Serdecznie zapraszamy do wędrowki nową ścieżką edukacyjną.

Nowoczesny sprzęt dla wychowanków z Podzamcza

Sześć pracowni zostało wyposażonych w niezbędny sprzęt, który posłuży wychowankom Powiatowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu. Wszystko w ramach unijnego projektu: „Kształcenie zawodowe gwarancją rozwoju Powiatu Kieleckiego”, finansowanego ze środków unijnych.

Powiatowy Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Podzamczu otrzymał we wrześniu sprzęty dydaktyczne zakupione w ramach projektu: „Kształcenie zawodowe gwarancją rozwoju Powiatu Kieleckiego”. – Obecnie placówka ta posiada bardzo dobrze wyposażoną bazę dydaktyczną – przyznaje wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

Zgodnie z potrzebami Ośrodka zakupiono sprzęt i wyposażenie do sześciu pracowni dydaktycznych. Nowego wyglądu nabrała pracownia komputerowa, która zyskała projektor oraz ekran multimedialny. Do pracowni języków obcych zakupiono telewizor multimedialny, laptop i odtwarzacz CD.

W pracowni polonistycznej zamontowano projektor, natomiast w pracowni doradztwa zawodowego – telewizor multimedialny, laptop, flipchart, drukarkę laserową. Nowy sprzęt pojawił się także w pracowniach teoretycznych przedmiotów zawodowych, a pracownia biologiczna zyskała mikroskop optyczny wraz z materiałami niezbędnymi do przygotowania preparatów mikroskopowych. W świetlicy głównej pojawił się nowy, 65-calowy telewizor, kino domowe oraz projektor. Oprócz sprzętów placówka otrzymała filmy dydaktyczne dotyczące przedsiębiorczości i doradztwa zawodowego, książki, materiały piśmiennicze, tablice korkowe, tablice suchościeralne, plansze dydaktyczne i gry edukacyjne.

– Projekt ten skierowany jest do uczniów i wychowanków naszych placówek. Z wyposażenia korzystają wychowankowie oraz nauczyciele – podkreśla wicestarosta. – Nowy sprzęt, tablice interaktywne, pomoce dydaktyczne są już wykorzystywane podczas zajęć. Zachwyceni są też uczniowie.

W Powiatowym Młodzieżowym Ośro-

dku Wychowawczym w Podzamczu w ramach tego samego projektu powstała również pracownia gastronomiczna. Korzystają z niej wszyscy uczniowie kształcący się w branżowej szkole I stopnia w zawodzie kucharz. Pracownia wymagała już gruntownego remontu, więc zostały wymienione wszystkie meble, sprzęty i wyposażenie kuchenne: lodówka, kuchnie indukcyjne, zmywarka, kuchnia mikrofalowa, roboty kuchenne, noże, serwis obiadowy, sztućce, szklanki, garnki i patelnie oraz zestawy do carvingu. Z nowego wyposażenia będą mogli korzystać też uczniowie, kształcąc swoje umiejętności w pracowni w trzema w pełni wyposażonymi stanowiskami.

Projekt „Kształcenie zawodowe gwarancją rozwoju Powiatu Kieleckiego” jest współfinansowany ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014–2020. Wartość projektu – 2 mln 834 tys. 102 PLN, w tym dofinansowanie: 2 mln 629 tys. 412 PLN.

(amad)

Krzyż upamiętniający Henryka Sienkiewicza



Jadąc drogą wojewódzką Kostomłoty – Ruda Strawczyńska, na skraju lasu po prawej stronie przed wsią Bugaj ujrzymy samotny, zapomniany krzyż. W tym miejscu w 1902 roku autora Trylogii witała lokalna ludność.

Miejsce to znane jest nielicznym przewodnikom oraz starszym mieszkańcom pobliskich wsi. Ażurowy żeliwny krzyż osadzony jest na postumencie z brył czerwonego piaskowca, którego podstawę stanowią dwa koła młyńskie. Jedno ramię krzyża jest krótsze, bo w 1945 roku jeden z żołnierzy rosyjskich strzelał do krzyża. Na cokole widnieje napis: „Ku chwale Bogu a czci zmarłemu Henrykowi Sienkiewiczowi”.

– Pamiątkowy krzyż postawili okoliczni mieszkańcy 10 lat po śmierci Henryka Sienkiewicza. W miejscu, gdzie witali pisarza, gdy jechał do ofiarowanego mu przez naród pałacyku i majątku – opowiada Czesław Naporowski, przewodnik świętokrzyski. To z jego inicjatywy, aby uchronić od zapomnienia, w ubiegłym roku teren przy pamiątkowym krzyżu został oczyszczony z drzew, krzaków i zarośli.

– Dla miłośników naszego noblisty i turystów, którzy chcą poznać historię jego życia i twórczości, jest to kolejne miejsce, w którym warto się zatrzymać. Tym bardziej że krzyż ten powstał dzięki oddolnej inicjatywie mieszkańców pobliskich miejscowości – dodaje przewodnik.

(alis.)



Ważne informacje dotyczące Wydziału Komunikacji i Transportu

Jak umówić spotkanie – instrukcja rezerwacji wizyty

Aby zarezerwować spotkanie w Wydziale należy na stronie internetowej urzędu: nacisnąć grafikę Umów wizytę – rejestracja pojazdów:

<https://ustaltermin.powiat.kielce.pl/>

Następnie wybrać odpowiednią grupę sprawy (rejestracja pojazdu, odbiór dokumentów oraz inne czynności administracyjne).

UWAGA! Wygenerowane potwierdzenie wizyty należy wziąć ze sobą w dniu wizyty w Starostwie, w formie wydruku, bądź w wersji elektronicznej, np. na urządzeniu mobilnym. Warunkiem wejścia na teren Starostwa jest okazanie potwierdzenia wizyty pracownikom ochrony. Dokument należy również okazać w Wydziale Komunikacji i Transportu.

Odbiór praw jazdy i dowodów rejestracyjnych

Po wcześniejszym ustaleniu terminu dokumenty wydawane są w Biurze Obsługi Klienta na poziomie „0”.

Telefony do Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Kielcach:

- Referat Praw Jazdy: 41 200 15 42
- Referat Rejestracji Pojazdów: 41 200 15 05; 41 200 13 00
- Dodatkowy telefon dla przedsiębiorców PROWADZĄCYCH TRANSPORT: 41 200 15 16

Pamiętaj, przed wizytą w Starostwie:

1. W dniu umówionej wizyty należy stawić się w wybranej wcześniej placówce Starostwa **najwcześniej 10 minut przed umówioną godziną**. Niepojawienie się na umówioną godzinę spowoduje anulowanie rezerwacji.
2. **OBOWIĄZKOWO** należy zabrać ze sobą potwierdzenie umówionej wizyty w postaci papierowego wydruku lub elektronicznego poświadczenia w urządzeniu mobilnym.
3. Należy zgłosić się do osoby kontrolującej wejście do budynku (pracownik ochrony) w celu oznajmienia swojego przybycia.
4. Udać się do wskazanego okienka w celu realizacji wizyty.
5. Należy sprawdzić, czy ma się wszystkie niezbędne dokumenty do zrealizowania sprawy. Wykaz niezbędnych dokumentów: http://bip.powiat.kielce.pl/jak_zalatwic_sprawe/karty_uslug_i_wzory_kt.html

Filie Wydziału Komunikacji i Transportu -Referat Rejestracji Pojazdów

Filia w Strawczynie

obsługuje mieszkańców Strawczyna i Łopuszna

Poniedziałek – Piątek 7.30 – 14.30

Filia w Chmielniku

obsługuje mieszkańców Chmielnika i Pierzchnicy

Poniedziałek – Piątek 7.30 – 14.30

Filia w Mniowie

Poniedziałek – Piątek 7.30 – 14.30

Filia w Nowej Słupi

Poniedziałek – Środa 7.30 – 14.30

Filia w Łagowie

Czwartek – Piątek 7.30 – 14.30

W celu umówienia wizyty w filii należy skorzystać z internetowego systemu umawiania wizyt: <https://ustaltermin.powiat.kielce.pl/> . Rejestracja terminu tylko online.

